

# GAZETA LWOWSKA.

Z. Dodatkami kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Montenegro. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austriacka.

### Sprawy krajowe.

(Posiedzenia izby panów dnia 30. września.)

Zaczął się posiedzenie o godzinie 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Na ławce ministrów pp.: Hrabia Rechberg, Schmerling, baron Mecséry.

Arcybiskup Szymonowicz uwiadamia o nieustającej swojej słabości; hrabia Bradis otrzymuje urlop kilkotygodniowy, a dr. Palacky na czas nieograniczony dla ukończenia swoich prac historycznych.

Na wezwanie prezydenta powstaje całe zgromadzenie, by okazać kondolencyę wysokiej izby nad stratą dwóch członków: patryarchy Wenecyi i Arcybiskupa z Zary.

Z porządku dziennego przypada drugi odczyt ustawy o nietykalności, i sprawozdawca baron Lichtenfels odczytuje sprawozdanie komisji izby panów dla spraw sądownictwa względem zmienionego w izbie deputowanych projektu ustawy. Komisya proponuje:

„Wysoka izba raczy przyjąć projekt ustawy względem nietykalności i nieodpowiedzialności członków rady państwa i sejmów krajowych w składzie przysłanym z izby deputowanych i przedłożyć go ministerstwu dla wyjednania najwyższej sankcyi.“

Hrabia Leon Thun zabiera głos przeciw projektowi i stawia następującą poprawkę: W §. 1. i 2. projektu ustawy mają być opuszczone wyrazy: „i sejmów krajowych“ tudzież: „lub sejmów krajowych;“ w pierwszym ustępie §. 2. wyrazy: „albo też sądownie ścigani;“ w ustępie trzecim: „albo też ściganie i t. d.“ a w ustępie czwartym: „albo też śledstwo i t. d.“

Baron Lichtenfels przemawia za przyjęciem projektu ustawy.

Jego Exc. minister stanu rozwija w dłuższej mowie, jaki zamiar miał rząd w układaniu i wniesieniu tego projektu; przedstawiał, jaką wagę przywiązuje rząd do przyjęcia ustawy, i zalecając izbie przyjęcie projektu oświadczył, że rząd gotów jest przedłożyć tę ustawę Jego Ces. Mości do najwyższej sankcyi.

Przy głosowaniu pozostają poprawki hr. Leona Thuna w mniejszości, i pierwsze dwa paragrafy ustawy przyjmuje izba podług układu izby deputowanych.

Wiceprezydent hr. Kuefstein stawia naglący wniosek względem trzeciego odczytania ustawy. Izba zgadza się na to i przyjmuje również w całości obadwa pierwsze paragrafy.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub> w południe.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 30. września.)

Prezyduje dr. Hein. Na ławce ministrów pp. Lasser i Plener.

Prezydent oznajmia pismo Jego Eminencyi księcia Arcybiskupa wiedeńskiego z zaproszeniem członków izby do uczestnictwa w kościelnej uroczystości na cześć imienia Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Z porządku dziennego przypada dalszy ciąg specjalnej debaty nad ustawą gminną. Artykuły 9. i 10. (czynne i bierne prawo wyboru) przychodzą spólnie pod obradę. Dr. Rechbauer sprawozdawca motywuje odnośny skład projektu wydziałowego.

Wurzbach proponuje położyć w miejsce podanych pod obradę artykułów projektu wydziałowego artykuł 7. i 8. projektu rządowego. Poczciwość charakteru jest pierwszym warunkiem reprezentacji gminnej tak ze strony wybierających jak i wybranych. Dla tego kto nie może być wybranym nie powinien także wybierać, co projekt wydziałowy niedostatecznie orzeka, gdy przeciwnie projekt rządowy dostatecznie to przestrzega, upatrując przedewszystkiem w nieskazitelności ciała wyborczego dostateczną gwarancję należytego zarządu gminy.

Mowca przedstawia, że przedział między projektem wydziału a rządowym zanadto jest wielki, by się dał połączyć; powiada, że oczekuje poprawienia kodexu karnego od przyszłej rady państwa, i zapuszcza się w krytykę projektu wydziałowego nadmieniając między innymi, że zbrodnia nie zawsze pociągać może za sobą utratę poczciwości, jak n. p. pojedynk, a w niektórych wypadkach także ciężkie skaleczenie.

W końcu przypomina mowca, że podług zwyczaju parlamentarnego popiera większość tak długo projekt rządowy, dopokąd

ważne powody niewymagają przeciwnego postępowania; a w tym wypadku nie ma takich powodów. (Znachodzi poparcie).

Mühlfeld wnosi poprawkę aby otworzenie konkursu w upadłościach lub postępowanie ugodne czasowo tylko wykluczało od prawa wyboru — w innych razach niech orzeka prawo krajowe. Warunek skończyć 24 lat aby mieć prawo wyboru znajduje mowca nieuzasadnionem i nieludzkim, tudzież w sprzeczności z ustawami prawa karnego — żąda aby ustanowić różnicę między czynnym a biernym prawem wyboru; niektóre zbrodnie jak np. polityczne nie czynią ujmy honorowi, inne jak gra w karty, lichwa, przestępstwa prasy i t. p. nie powinny być uważane jako bezwzględnie pozbawiające prawa wyboru.

Riehl przeciw wnioskowi wydziału: iż go znajduje za nadto ścieśnionym, mianowicie art. 10. Wnosi poprawkę w tych słowach: Kto ma prawo wybierać, ma również prawo być wybranym, jeżeli używa wszelkich praw obywatelskich.

Zybliekiewicz wnosi poprawkę do art. 9. aby wydziałom gminnym, za porozumieniem się z gminą wyższą przysłużało prawo przyznać napowrót prawo wyboru tym, co je utracili.

Stamm żąda aby warunki art. 10. rozciągnąć do najwyższej opodatkowanych w gminie.

Wurzbach zgadza się z tem i wnosi aby toż samo uczynić i w projekcie rządowym.

JEx. minister de Lasser czyni uwagę, że rząd oświadczył już na obradach wydziału, że nie chce sprzeciwiać się jego wnioskowi, iż między obu projektami nie ma istotnej zasadniczej różnicy. Co do szczegółów niechaj rozstrzyga izba.

Po wysłuchaniu sprawozdawcy oświadcza prezes, że w myśl regulaminu nie może poddawać pod głosowanie wniosku Wurzbacha.

Art. 9. wniosku wydziału przyjęty z poprawką Mühlfelda, art. 10. z poprawką Stamma.

Przeciw art. 11. zabiera głos dr. Grünwald, i wnosi poprawkę aby ustawodawstwo krajowe stanowiło o reprezentacji gminnej z należytem uwzględnieniem najwyższej opodatkowanych. Sprawozdawca zgadza się z poprawką. Poprawka przyjęta.

Art. 12. o stanowisku wydziału i przelozonego gminy, przyjęty bez dyskusyi.

(Doniesienia z Węgier. — Sejm Krocacy.)

Ostatnie wiadomości z Pesztu są z d. 29. b. m. (popołudniu):

„Gmach komitatowy obsadziło wojsko; posiedzenie komitatu wstrzymano siłą o godzinie 4. Wszyscy urzędnicy komitatu zrezygnowali.“

Ta wiadomość potwierdza doniesienie kilkakrotnie w dziennikach węgierskich przytoczone, że rozwiązany peszteński wydział komitatowy postanowił wbrew zakazowi odbyć posiedzenie na dniu 30. września. Posiedzenie wczorajsze, było zaiste tylko przygotowawcze.

— Na posiedzeniu krajowego sejmiku kroackiego, z 26. b. m. część deputowanych prosiła wspólnie o urlop na dni 14. Deputowany Zivkovic upatruje w tej prośbie tajemne zamiary z przyczyny adresu, i rzeczywiste odroczenie sejmiku krajowego. Nie mając na adres odpowiedzi Jego ces. Mości, nie można pokazać się ludowi. Sejm krajowy może w ogólności dawać urlop tylko w pewnych granicach, jak w wojsku; sejm krajowy może wreszcie na żądanie odroczyć się na 8 dni; tym sposobem oszczędziłoby się kosztów, a zawsze można by mówić, że sejm jest zebrany. Prezydujący czyni uwagę, że przed odesłaniem adresu, nie można żądać odroczenia, jak to już wczoraj uchwalono. Deputowany Zuzel przeciw mniemaniu pana Zivkovic twierdzi, że proszący o urlop nie ukrywają żadnych zamiarów. Zgromadzenie uchwała nie uwzględnić tej prośby zbiorowej, póki adres nie zostanie odesłany.

## Ameryka.

(Sprawa meksykańska.)

Mexyk. Obradujący w stolicy związkowej kongres republiki postanowił przy obradach nad środkami, jakby można zaradzić teraźniejszemu brakowi pieniędzy, między innymi także zawiesić wyplatę procentów i rat zaciągniętej za granicą, mianowicie w Londynie pożyczki na dwa lata, a przypadające na to sumy zabierać do kasy państwa. Prezydent ogłosił tę uchwałę dekretem swego rządu z 17. lipca r. b. Gdy reprezentanci Anglii i Francyi dowiedzieli się z gazet o tej uchwale niespodziewanej, udali się do ministra spraw zagranicznych pana Zamaroni żądając wyjaśnienia co do autentyczności, i dowiedzieli się, że rozporządzenie z 17. lipca



jest prawdziwe, i że da się usprawiedliwić kłopotami państwa i niebezpiecznym położeniem rządu meykańskiego. Pan Zamarana odwoływał się przytem do szlachetności zagranicznych rządów. Mr. Charles Wyke i pan Saligny odrzucili to usprawiedliwienie, zwracając uwagę na zmarnowanie dochodów i dóbr kościelnych, a oraz na to, że rząd w przeciągu 6 miesięcy wydał 27 milion. piastrow (a 1 talar 13 srebr. groszy), gdy tymczasem cały zwykły budżet roczny wynosi tylko 13 milionów; przedstawiali, że uchwała ta, przeciwna istniejącej umowie, uwłacza ich dworom, i żądali zniesienia dekretu w przeciągu 48 godzin, gdyż w przeciwnym razie byliby zmuszeni zerwać wszelkie stosunki urzędowe. Ponieważ nie dano im na to żadnej odpowiedzi, zatem oświadczyli obadwaj krótkimi słowy ministrowi spraw zagranicznych panu Zamaronie, że stosunki urzędowe są już zerwane, ale to oświadczenie ich chociaż jednakowe, nie było przecież do tego stopnia identyczne, by miało wiązać ich dwory do wspólnego działania, lecz przeciwnie zostawiało każdemu z nich wolną rękę. Równocześnie ściągnęli obadwaj posłowie swoje pawilony i herby, pozostając jednakże aż do nadejścia instrukcji od swoich rządów. Rzeczona umowa opiewa co do Anglii na sumę 5 milionów funt. szterl., a co do Francji na 300 milionów piastrow, za które to długi zastawił i asygnował rząd meykański pewne dochody z portów, a rządy Anglii i Francji gwarantowały pożyczkę. Oprócz tego istnieją jeszcze inne pretensje na 50 milionów piastrow, niezabezpieczonych żadną umową państwa. A ponieważ rząd hiszpański zawarł także podobne konwencje z Meksykiem, przeto zaprotestował poseł francuski, który pod niebytność posła hiszpańskiego przestrzega interesów Hiszpanii także imieniem Jej katolickiej Mości przeciw zawieszeniu wypłat. Co do wspólnych środków, jakie mają być użyte przeciw Meksykowi, podawali obadwaj posłowie rozmaite projekta; Sir Charles Wyke sądzi, że byłoby dostatecznie zająć porty meykańskie w odnodze i na cichym oceanie; zaś p. Saligny radzi zająć porty odnogi i wysłać 4- do 5000 ludzi wprost na stolicę. Ten ostatni środek wywołałby prawdopodobnie zupełną anarchję w Meksyku, gdyż za pojawieniem się wojsk francuskich skupiłby się tysiące Hiszpanów w Meksyku ze stronnikami Miramona około sztandarów francuskich i próbowaliby może przywrócić rząd reakcyjny i klerykalny. To jednak nie może być zamiarem Anglii, a i liczni koloniści zagraniczni oświadczyli się przeciw temu. Idzie więc o to, by obadwa mocarstwa porozumiały się względem środków egzekucji i stanowczego celu ekspedycji. (Podług wiadomości z Londynu układają już Anglia, Francja i Hiszpania traktat interwencji.) Wykonanie jednak tego zamiaru będzie mogło nastąpić dla panującej o tej porze roku żółtej febry na wybrzeżu meykańskim dopiero z końcem roku bieżącego.

## Hiszpania.

(Stosunki z Meksykiem.)

**Madryt, 20. września.** Wiadomość, że Hiszpania w kwestji meykańskiej samowładnie przystąpi do dzieła, zdaje się być zawczesną. Przynajmniej *Epoca* nadmieniam, w liście urzędowym z San Ildefonso, z 18. września, że rząd nie rozstrzygnął jeszcze nic w kwestji meykańskiej. Zresztą dzienniki hiszpańskie zajmują się bardzo mocno tą sprawą, i wyliczają wszystkie będące do dyspozycji okręta. I tak list z San Ildefonso z 17. września zamieszczony w *Diario Español*, wymienia cztery śrubowe fregaty, które w Hawannie są do dyspozycji, drugie dwie odpłyną także tam dnia 1. października z Kadyxu. Pięć parostatków kołowych i mnóstwo okrętów transportowych stoją na pogotowiu, ażeby je użyto do przewiezienia wojska, jeżeli zaprojektują wylądowanie. Utrzymują, że z Kuby można otrzymać bardzo znaczne zbrojne siły do dyspozycji.

## Anglia.

(Stosunki z Meksykiem. — Plan egzekucji meykańskiej.)

**Londyn, 27. września.** Artykuł dziennika *Morning Post* względem sprowadzenia ugody między europejskimi mocarstwami zachodnimi i Meksykiem, czyni w dziennikach francuskich nadzwyczajne wrażenie. Prawie wszystkie zawierają go w zupełności. *Morning Post* utrzymuje, że prócz Veracruz będą blokować także Tampiko i za pomocą przynależnych konsulów odbiorą 50 pct. z cel portowych na pokrycie pretensji pojedynczych osób prywatnych. Przewóz i wywóz portu Veracruz wynosił w przeszłym roku 133 milionów fr. Morskie siły Francji, Anglii i Hiszpanii w Indyach zachodnich dostateczne są zupełnie, ażeby blokadę portów meykańskich przywieść do skutku. Zdaje się, że wylądowanie wyraźnie jest wyłączone. Wszystkie francuskie dzienniki pochwalają ten plan mocarstw zachodnich.

— Na półurzędowy plan w dzienniku *Morning Post* względem angielsko-francusko-hiszpańskiej egzekucji przeciw Meksykowi, którego to planu skutkiem było, że obligacje meykańskie podniosły się na giełdzie o 2 procent, czyni *Morning Herald* dziennik opozycji torysów następujące zarzuty: W tej chwili Juarez jest prezydentem w Meksyku, ale jego władza równie wisi na włosku, jak każdego z jego poprzedników. Czyż plan tak mamy rozumieć, że trzej sprzymierzeńcy temu wypłacać będą należności celne, kto będzie naczelnikiem de facto? Jeżeli tak, to uznają chyba zasadę rewolucji; każdy przywłaszczyciel władzy, na którego przyjdzie kolej rządzić, będzie ich uważał za swoich sprzymierzeńców, za sprzymierzeńców także będą ich uważali ci, co powezmą zamiar stracić pierwszego. Zawikłanie to jest godne uwagi. W co innego

wdawać się nie mogą, ich czynność równa się czynności komisarzy bankruckich, posunawszy się krokiem naprzód zostaną administratorem politycznymi. To pewna, że środek proponowany, jakkolwiek dobry może do wygłaskowania długu, nie przyczyni się wcale do ustalenia pokoju w Meksyku.

## Francja.

(Kwestja rzymska.)

**Paryż, 27. września.** Treść broszury „Garanties données par le Roi d'Italie pour l'indépendance du St. Siege“, która jak zapewniają zawiera wnioski gabinetu turyńskiego względem kwestji rzymskiej, daje się zebrać według *Temps* w następujących punktach: 1) Świecka władza Papieża, ugruntowana w zeszłych wiekach dla tego, aby utrwalić niepodległość stolicy świętej, nieodpowiada już pierwotnemu zamiarowi swemu, przeto zniesioną zostaje. 2) Osobiste bezpieczeństwo Pspieża powierza się synowskiej lojalności Jego król. Mości Króla Włoch, a niepodległość stolicy św. przechodzi pod gwarancję mocarstw. Osoba Papieża jest nietykalną i świętą, podobnież osoby członków świętego kolegium. 3) Odpowiednio do życzeń mieszkańców, i na mocy ich głosowania, państwo kościelne jakoteż dziedzictwo Piotra św. łączy się z królestwem włoskiem. 4) Rzym, stolica Włoch, będzie siedzibą papieństwa. 5) Jego Świątobliwość zatrzyma administrację pontyfikatu, jako też wszystkie honory, których dotąd używał. 6) Posłowie, których Papież uwierzytelnia przy dworach zagranicznych, (więc jak się zdaje nie licząc tu Wiktora Emanuela), jako też jego ministrowie i pełnomocnicy, równie jak posłowie, ministrowie i pełnomocnicy zagraniczni uwierzytelnieni przy dworze papieskim, będą używać wszelkich swobód i praw, które przynależą się ciału dyplomatycznemu. 7) Papież zatrzyma swoją propagandę, swój urząd duchowny i swoje archiwa. 8) Dobra i pałace papieskie na prowincyi równie jak w mieście, pozostaną wolne od wszelkich danin, jurysdykcji lub śledztwa. 9) Kościół i plac św. Piotra, jakoteż Watykan z wszystkiem co do niego należy, pozostanie własnością Jego Świątobliwości i jego zastępców. 10) Stolica św. będzie pobierać ze swoich dawnych państw publiczne daniny jako pewien rodzaj dziesięciny, z której to przyczyni wieczny dochód w kwocie... wpisze się w wielką księgę długu włoskiego. 11) Papież będzie przoszony wybierać jak najwięcej kardynałów z rozmaitych narodów i odpowiednio do liczby katolików. 12) Każdy naród obowiązany będzie dla kardynała z pośrodku siebie wybranego wypłacić rentę w kwocie... 13) Posłowie lub legaci papiescy wybiorą z każdego narodu katolickiego pewną liczbę ludzi na gwardyę honorową, która kosztem odpowiednich krajów utrzymywana będzie. 14) Gdyby stolica święta wakowała, lud ani wojsko nie będzie zbliżać się do konklawe na... wyjąwszy gwardyę papieską. 15) Jego kr. Mość Król włoski w imieniu swoim i narodu, który go wybrał w przyciemności Boga i świata, zobowiązuje się w obec rządów i ludów bronić osoby Papieża i czuwać, aby jego niepodległość nie była naruszona, i aby przepisy, które się do niej odnoszą, były zachowywane. — Spodziewają się, że Guizot oceni kwestję rzymską, i napisze o niej pod tytułem „Italie au point de vue chrétien.“ — Guizot jest przekonany, że ucywilizowana Francja potrzebuje przede wszystkim władzy kościoła katolickiego, niezawisłej od rządu, i że Papież nie może podlegać władzy świeckiej.

## Holandya.

(Król do Paryża.)

Do *Indep. belge* donoszą z Haagi, że odwiedziny Króla pruskiego nie przypadną w ten sam dzień, co odwiedziny Króla holenderskiego. *Monitor* pisze, że Król holenderski wyjedzie do Paryża dnia 12. października.

## Włochy.

(Doniesienia z Turynu. — Wiadomości bieżące. — Nowy minist-r wojny. — Wypadki neapolitańskie i w Ferrarze.)

**Sardynia.** Gazeta turyńska z 25. września donosi, że Król przedłuży swój pobyt we Florencyi. Król powróci do Turynu 12go października. Zapewniają, że księżeta królewskiego domu na początku października pierwsi odbędą podróż koleją z Bononii do Rimini. — Pogłoska obiega, że Król uda się do Neapolu dnia 1go stycznia, i tam udzieli powszechną amnestyę.

— Florencka *Nazione* donosi, że Giacomo Castracci, emigrant rzymski, stawił się przed prokuratorem królewskim w Florencyi, i zeznał mu, że w potyczce z dnia 29. czerwca zabił żandarna papieskiego. To zeznanie miało zapobiedz śmierci Locatellogo; ale wiadomość o niem zapóźno nadeszła do Rzymu, Locatelli bowiem już śmiercią ukarany został. Wiadomość ta zdaje się być bajeczną, i potrzebuje potwierdzenia.

— W Florencyi oczekują przybycia della Rovery, ministra wojny. — Gazeta turyńska utrzymuje, że pierwszym jego staraniem będzie zlać w jedno armię południową z regularną.

**Neapol.** *Osserv. romano* donosi, że rojaliści z kilku miejsc schronili się do Benewentu przed trzy kroć liczniejszą siłą Piemontanów. Piemontanie zbliżywszy się tam rozstrzelali 26 osób, które okazały się przychylnie kontrewolucyi.

W Ferrarze popełniono temi dniami trzy morderstwa na publicznej drodze; na murach można widzieć plakaty, które zapowiadają handlarzom żywności śmierć i zniszczenie, jeśli swoich towarów nie będą taniej sprzedawać. Co noc słychać po ulicach strzały, a co gorsza nietylko w Ferrarze, ale na całej Emilii.



## Niemce.

(Sekularyzacja klasztorów w obec prawa. — Wiadomości bieżące.)

Ministryalny dziennik sprawiedliwości zawiera rozporządzenie królewskiego sądu do rozstrzygnięcia zajęć kompetencji z 22go września 1860, na mocy którego nie wolno w drodze prawa wytaczać procesu przeciw sekularyzacji dóbr klasztorowych jako aktowi prawa monarchicznego, ale wolna jest droga prawa w tym przypadku, gdy chodzi o dopełnienie prywatno-prawnych zobowiązań, któremi sekularyzowane dobra są obciążone.

— W Turynie rozszerza się mniemanie, że Prusy uznają królestwo włoskie, tymczasem *N. Pr. Ztg.* zapewnia, że gabinet pruski wcale o tem teraz nie myśli, i dodaje: dyplomacya sardyńska w Berlinie nie o tem nie wie, że generał de la Rocca przeznaczony jest udać się do Królowca, i powątpiewa o prawdziwie tej pogłoski. Berliński korespondent gazety lipskiej powątpiewa także o tem uznaniu; „nasze wiadomości, pisze, nie potwierdzają nadziei stronnictwa ruchu“. Do gazety kołouńskiej piszą także z Brukseli, że rząd pruski odłożył uznanie Włoch na czas nieoznaczony; *Journal des Débats* potwierdza tę wiadomość.

## Grecya.

(Sprawa zamachu.)

**Ateny.** Dnia 19. września o godzinie 9tej wieczorem wracała Królowa z kounnej przejazdu, i tylko w odległości strzału od pałacu strzelił na nią młody człowiek oparty o mur z rewolweru; drugi strzał nie udał się, tylko kapsla spaliła. Królowa jadąc stępą zawołała do orszaku za sobą: „Co to jest?“ i pospieszyła ku zamkowi, a zbrodniarza otoczyli oficerowie z orszaku i przechodzący właśnie patrol. Miał on rewolwer w rękę i drzał na całym ciecie. Odległość strzelającego od Królowy wynosiła 7—8 kroków. Zandarm, który go pierwszy pochwycił, chciał go zamordować, ale przeszkodził temu oficerowie z orszaku królewskiego. Na wszystkie zadawane sobie pytania nie odpowiadał nic. Zaprowadzono go do koszar zaudarmeryi.

Królowa nie tknięta i wesolej myśli przyjmowała natychmiast ministrów wszystkich, którzy przychodzili gratulować jej szczęśliwego ocalenia z oczywistego niebezpieczeństwa życia.

Potem udali się ministrowie do ministra wojny, gdzie była rada ministryalna, a później byli obecni przy indagacji zbrodniarza. Na wezwanie prokuratora państwa wprowadzony został do sali młodzieniec zaledwie 17letni, błądy, szczupły i słuszny, który na wszystkie zadawane sobie pytania odpowiadał otwarcie i stanowczo. Więcej wyznał, niż go pytano; jednak protestował przeciw wyrazom: „zbrodnia“, „czyn haniebny“; jego czyn — mówił — nie jest wcale zbrodnią, bo kto sam siebie poświęca dla ojczyzny, ten nie jest zbrodniarzem. Powody czynu swego podał następujące: Króla uważa on za przeszkodę wielkiego rozwoju narodu greckiego, za przeszkodę uskuteczenia wielkiej idei. Postanowił przeto uprzętnąć tę przeszkodę; a nie popełnił wcale błędu logicznego, chcąc w nieobecności Króla zabić Królowę, gdyż przekonany jest, że w takim razie byłby Król nie powrócił, i dynastia byłaby usunięta. Chciał tym sposobem uwolnić ojczyznę od tyranii i nadać wyraz opinii publicznej. Zapytany, co rozumie pod tyranją, i jakie są zadania opinii publicznej, odpowiedział: brak gwardyi narodowej, niezałatwiona kwestya następstwa tronu i zły stan finansów.

Dla niego było opinią publiczną to, co sam pisywał w dziennikach publicznych, gdyż był współpracownikiem jednego z najnamiętniejszych dzienników opozycji pod napisem „Przyszłość“, którego każdy prawie numer konfiskowano dla nieumiarkowanej mowy. Przy rewizyi jego sukien znalezione jeszcze dwa takie artykuły polityczne, pisane obcą ręką i własnoręczny jego testament, w którym wykłada powody swego czynu, uważając go za czyn bohater-ski. Na zapytanie, kto pisał te dwa artykuły, odpowiedział, że sam jest autorem ich, ale dyktował je studentowi wezwanemu z ulicy, któremu zapłacił za to dwie drachmy. O godzinie 2giej z północy skończyła się indagacya, i zbrodniarza odprowadzono do więzienia. Jest to syn pana Dosios, zamożnego obywatela, który poświęcił się głównie studjom ekonomii politycznej, i podczas angielsko-francuskiej okupacyi powołany został do ministryum finansów, gdzie jakiś czas sprawował urząd sekretarza, ale okazał się więcej uczonym niż praktycznym, i wkrótce wystąpił ze służby. Matka jego miała być bardzo dzielną kobietą, ale nie żyje już; starszy brat jego uczestniczył w wyprawie do Tesalii, a w ostatnich dwóch latach służył w armii piemontkiej.

Dnia 20go, t. j. nazajutrz po zamachu, udała się Królowa wesoła i swobodna o godzinie 6tej zrana do Pireju, wsiadła na paropływ wojenny „Otto“ i popłynęła w towarzystwie fregaty francuskiej pod rozkazami admirała Trebouart do Poros. Wycieczka ta była już dawniej ułożona. Chodziło tu o otwarcie nowo zbudowanego warsztatu okrętowego i o spuszczenie nowego okrętu na morze. Za powrotem o północy otrzymała Królowa najświetniejsze dowody, że opinia publiczna była inna, niż utrzymywał młody zbrodniarz. Pirej i Ateny były uroczyste oświetlone; morze świata zamieniło noc w dzień, i najuboższa chata stawiała swoją latarkę w oknie.

Ludność objawiała wszędzie głośnie mi okrzykami swoją radość z szczęśliwego ocalenia Królowy, i żaden niemiły wypadek nie zakłócił tej radości. Od samego rana zanosił lud ateński po wszystkich kościołach dziękczynne modły za cudowne ocalenie życia Kró-

lowy, co równa się ocaleniu narodu od anarchyi, zguby i śmierci; później przejęty tem wzniosłem uczuciem obchodził ten dzień jak uroczyste święto przy zamkniętych sklepach i warsztatach, a około północy wzmógł się entuzjazm ludu do tego stopnia, że braknie słów do opisanie radości, z jaką witano powracającą Królowę.

## Montenegro.

(Wypadki montenegryńskie.)

Montenegrzyni gotują pospolite ruszenie przeciw Turkom. Bośniacy i Serbowie zgodzili się na nie. Rząd montenegryński domaga się wolnych portów na morzu adryatyckim, i oświadcza, że jeśli temu do 30. listopada nie stanie się zadosyć, tedy nastąpi wypowiedzenie wojny. Komisya europejska zaczęła na nowo konferencye. *Pays* donosi, że rząd turecki przewidując szybki i silny atak, przesłał Omerowi Baszy nowe instrukcyje. Dla tej samej przyczyny do Serdar Ekrem odeszły posiłki 2000 ludzi liczące. Dnia 21. września Omer Basza wykonał silny rekonesans na terytoryum montenegryńskim.

## Turcya.

(Wypadki wojenne z Czernogorą. — Doniesienia z Bejrutu. — Druzowie. — Położenie Omera Baszy.)

**Konstantynopol, 18. września.** Na Marsylię donoszą, że Omer Basza żąda posiłków i pieniędzy, by mógł działać przeciw Montenegro; że książę Mikołaj miał oświadczyć Porcie, jako nieodmówi swej pomocy chrześcianom Hercegowiny i wszystkim przesładowanym użyczy przytułku; że kilku pojmanym Czernogórcom poucinano głowy w Skodarze i że oburzony lud uderzył na załogę tamtejszą.

— Jak donoszą z Bejrutu z 8. września nieprzyjmują szefowie Maronitów swoich nominacyi na naczelników dystryktowych. Obecne eskadry porzucają wybrzeża syryjskie w październiku.

— Z Belgradu donoszą z 20. września. Dziś wieczorem o godzinie 7. przybył statkiem „Hermine“ z Orszowy znowu transport Druzów, złożony z 14 mężczyzn i 4 kobiet, i wysiadł na ląd, poczem odprowadziła ich turecka eskorta do twierdzy. Wnosząc z powierzchowności są oni nierównie biedniejsi, niż ci, których dawniej tu sprowadzono.

— *Pays* podaje z Raguzy depezę bez daty, według której ludność turecka na granicy Montenegro i Albanii niechętnie patrzy na powolne postępowanie Omera Baszy. Serdar zdaje się nieufać Turkom i Słowianom greckiego wyznania; otoczył się przybocznią strażą katolików hercegowińskich, na których wierności polega.

## A z y a.

(Doniesienia z Kalkuty.)

**Kalkuta, 22. sierpnia.** Słotna pora trwa z wielką gwałtownością. Z górnych prowincyi donoszą, że cholera zrzuciła niezmiernie spustoszenia; okolice te niepokoją także częste zbrojckie napady. Tutejszy jenerałny gubernator odjeżdża do Rangunu.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest, 29. września.** Podług wiadomości przywiezionych ze Skodaru dzisiejszym paropływem zdaje się, że Turcy zawieszają kroki nieprzyjacielskie przeciw Czernogórze.

**Tryest, 1. października.** Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej oświadczył Podesta, że Cesarz potwierdził dnia 18. września wniosek ministra stanu w kwestyi nauk szkolnych.

Podług nadesłanej właśnie do Wiednia depezy z Tryestu mylną jest wiadomość, jakoby władze skonfiskowały tam siedm dziesiąt kilka pak z 3000 karabinów na paropływie angielskim, gdyż skonfiskowano tylko jedną pakę z bronią przeznaczoną do obcego portu, a którą tam przez pomyłkę wyładowano.

**Zagrabie, 30. września.** Sejm odroczył swoje posiedzenia do 15. października; 55 członków pozostaje tu i będą pracować w komitetach.

**Berlin, 30. sierpnia.** Od granicy polskiej donoszą: Biskupi w Warszawie podali memoriał do Namiestnika, żądając w nim przywrócenia dawnych praw kościoła katolickiego. Namiestnik nie chciał go przyjąć. Arcybiskup miał do biskupów przemowę: Działajcie zawsze z ludem, brońcie sprawy ojczyzny i niezapominajcie nigdy, żeście Polacy.

**Paryż, 1. października.** Cesarz przyjechał dziś zrana do St. Cloud. — *Monitor* donosi z Konstantynopola, że Mehemed Rudzi Basza mianowany jest w miejsce Namika Baszy ministrem wojny.

**Turyn, 30. września.** Banda Borgesa została pobita i wojsko ściga ją.

**Turyn, 30. września.** Dzisiejsza *Opinione* donosi: W Ferrarze zaszły zaburzenia, ale zaraz je przytłumiono.

**Florenca, 28. września.** *Perseveranza* pisze: Kongres stowarzyszenia robotników postanowił przedłożyć parlamentowi petycję, ażeby roboty narodowe poruczone bywały głównie robotnikom włoskim, i żeby wszystkie wybory odbywały się powszechnem głosowaniem; kongres mianował także wydział, który ma pobierać studia nad polepszeniem stanu ludu, zaprowadzić przymusową naukę i odjąć ją duchowieństwu.

**Nedopolan, 30. września.** *Perseveranza* pisze z Neapolu z 29.: *Popolo d' Italia* donosi, że pod Capaccio w prowincyi Salerno wyładowało znowu 20 Hiszpanów. W prowincyi Avellino podnosi się nanowo powstanie i wysłano wojska na przytłumienie jego.



Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1. do 16. września b. r. na targach w Starym Sączu, Bieczu, Ciężkowicach, Gorlicach, Nowym Targu i Nowym Sączu.

	Miejsce targu					
	Stary Sącz	Biecz	Ciężkowice	Gorlice	Nowy Targ	Nowy Sącz
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
	waluty austriackiej					
Mec pszenicy . . .	4 50	5 .	5 .	4 79	4 20	5 .
„ żyta . . .	2 85	3 50	3 .	2 97	3 40	3 60
„ jęczmienia . . .	2 .	2 20	2 .	2 .	2 65	2 35
„ owsa . . .	1 20	1 50	1 30	1 60	1 46	1 30
„ hreczki . . .	3 5	. .	. .	. .	4 50	. .
„ kukurudzy . . .	2 .	. .	. .	. .	4 21	. .
„ kartofli . . .	1 .	80	. .	70	1 20	90
Cetnar siana . . .	80	90	. .	80	1 20	1 10
„ nasienia konicza . . .	50 .	45 .	. .	. .	. .	. .
„ wełny . . .	40 .	65 .	. .	. .	. .	50 .
Sąg drzewa twardego . . .	6 40	6 .	5 80	5 60	6 30	8 .
„ „ miękkiego . . .	4 52	5 .	3 65	4 .	4 .	6 .
Funt mięsa wołowego . . .	1 13	11 .	12 .	11 .	11 .	12 .
Mas okowity . . .	1 24	75 .	96 .	96	1 15	1 .

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Męciński Cezar, z Dukli. — Raciborski Napol., z Czernelicy.

Hotel europejski: Stecki Tom, z Rosyi. — Rokoszowski Tyt., z Teustobab. — Żurakowski Aug., z Horbacza. — Sozański Fr., z Biloskierska. — Zagórski Winc., z Wołochowa.

Hotel Langa: Choloniewski Wacł., c. k. podporuczn., z Kołomyi.

Hotel angielski: Torosiewicz Franc., z Halwoczsa.

Pod Tygrysa: Rozwadowski Kas., z Turynki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 października.

PP. Białoskurski Fel., do Czajkowiec. — Branicki Er Wilt., do Tarnorudy. — Wybranowski Rom., do Dźwinogrodu. — Osmiatowski Szym., do Janczyzna. — Podhorodeński Kajet., do Muhlinowa. — Hr. Jablonowski Ant., do Rawy. — Skrzyński Henr., kanon., do Ustrychowa. — Hr. Zamojski Xaw., do Krakowa. — Hr. Golejowski Korn., do Krzywca. — Skrzyński Władysł., do Polaki ros. — Hr. Dzieduszycki St., do Niesłuchowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 1. października 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. spruwadzony do 0 Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god. zrana	328 80	+ 7.2	91.7	połudny	sl. deszcz
2 god. po poł.	327 57	+ 6.2	90.6	połn.-zachod.	„ pochmurno
10 god. wiecz.	327 69	+ 7.8	93.4	zachodni	„ „

Ilość deszcza 0.36.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „Niema z Portici“. Występ gościnny państwa Youngów ostatni.

Jutro na scenie polskiej: „Fiakier paryski“, obraz charakterystyczny w 2 oddziałach a 6 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 2 października

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	44	6	52
Dukat cesarski . . .	6	46	6	55
Półimperyal zł. rosyjski . . .	11	9	11	29
Rubel srebrny rosyjski . . .	2	14	2	17
Talar pruski . . .	3	3	2	7
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	79	25	80	25
„ „ m. k. za 100 zł.	83	25	84	25
Akcyje gal. kol. żelaz Karola Ludwika	150	—	151	50
Galicjańskie obligacje indemnizacyjne	65	75	66	75
5% Pożyczka narodowa	79	80	80	80

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekali.

Dnia 2 października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 80.40. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niżej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 756. —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 183.60; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 136.25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.54, dukaty ces. pełnej wagi — korony —, półkorony —. Srebro 135 —.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. października 1861.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Szpander	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piersz (brust.)	Części przydatne od łylki i głowy
Moses Pordes . . . . .	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
Kohman Antoni syn . . . . .	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
Marder Aron . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Sidorowicz Stanisław . . . . .	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
Luft Israel Mayer . . . . .	29	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Motylewski Klemens . . . . .	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
Eichler Mayer . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Wolf . . . . .	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27
Bas Berl . . . . .	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27	27
Schrenzel Feivel . . . . .	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25	25
Schrenzel Feivel . . . . .	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Tafel Mayer Baruch . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Pippe Süßmann . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schall Mayer . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Blasberg Dawid . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Steppler Izak . . . . .	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Bracia Mokrzycey . . . . .	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23	23
Kugel Chaim Berl . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Pfeffer Baile . . . . .	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Hübel Efroim . . . . .	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Teteles Hersz . . . . .	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Beile . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Hersz . . . . .	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser . . . . .	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, 1. października 1861.